

**Postanowienie z dnia 16 grudnia 2005 r.**

**II PZ 47/05**

**1. Telefoniczne zawiadomienie o terminie rozprawy apelacyjnej (art. 472 k.p.c.) może spowodować błąd strony co do daty rozprawy, a w konsekwencji usprawiedliwiać przekroczenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie wyroku z uzasadnieniem.**

**2. Uwzględnienie zażalenia na postanowienie o odrzuceniu wniosku o doręczenie odpisu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem, jeżeli równocześnie następuje rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu (art. 380 k.p.c.), prowadzi do zmiany lub uchylenia tego niezaskarżalnego postanowienia.**

Przewodniczący SSN Józef Iwulski (sprawozdawca), Sędziowie SN: Andrzej Wasilewski, Małgorzata Wrębiakowska-Marzec.

Sąd Najwyższy, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 16 grudnia 2005 r. sprawy z powództwa Tadeusza O.-G. przeciwko Telewizji Polskiej SA w Warszawie Oddział w P. o przywrócenie do pracy, na skutek zażalenia powoda na postanowienie Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu z dnia 17 czerwca 2005 r. [...]

u c h y l i ł zaskarżone postanowienie w części odrzucającej wniosek z dnia 20 maja 2005 r. (pkt 3) oraz w części oddalającej wniosek o przywrócenie terminu (pkt 1); w tym zakresie przekazał sprawę Sądowi Okręgowemu-Sądowi Pracy i Ubezpieczeń Społecznych do ponownego rozpoznania;  
o d d a l i ł zażalenie w pozostałym zakresie.

**U z a s a d n i e n i e**

Wyrokiem z dnia 29 października 2004 r. [...] Sąd Rejonowy-Sąd Pracy w Poznaniu oddalił powództwo Tadeusza O.-G. przeciwko Telewizji Polskiej S.A. w Warszawie-Oddziałowi w P. o przywrócenie do pracy. Powód wniósł apelację od tego wy-

roku. Termin rozprawy apelacyjnej został wyznaczony na dzień 8 kwietnia 2005 r., o czym na piśmie zawiadomiono pełnomocników stron. W dniu 6 kwietnia 2005 r. przewodniczący wydziału wydał zarządzenie odwołujące tę rozprawę w związku z ustanowieniem 8 kwietnia 2005 r. dniem wolnym od pracy i wyznaczył nowy termin rozprawy na dzień 15 kwietnia 2005 r., o czym polecił zawiadomić pełnomocników stron „także telefonicznie”. Według notatki służbowej podpisanej przez referenta sądowego, w dniu 7 kwietnia 2005 r. radca prawny Lidia R. (pełnomocnik powoda) została poinformowana telefonicznie o odwołaniu rozprawy w dniu 8 kwietnia 2005 r. i o nowym terminie rozprawy w dniu 15 kwietnia 2005 r. „Termin rozprawy został przyjęty do wiadomości”. W dniu 11 kwietnia 2005 r. do Sądu wpłynęło pismo procesowe strony pozwanej (odpowieź na apelację), którego odpis wysłano do pełnomocnika powoda w tym samym dniu. Odpis tego pisma został doręczony pełnomocnikowi powoda w dniu 15 kwietnia 2005 r., przy czym na dowodzie doręczenia (zwróconym Sądowi) jest zaznaczone „termin 15.04.2005 r.”. Na rozprawie w dniu 15 kwietnia 2005 r. za powoda nie stawił się nikt, stawił się natomiast pełnomocnik strony pozwanej. Sąd Okręgowy-Sąd Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w Poznaniu uznał, że zawiadomienia o terminie rozprawy są prawidłowe i wyrokiem z dnia 15 kwietnia 2005 r. [...] oddalił apelację powoda. W dniu 25 kwietnia 2005 r. wpłynęło do Sądu pismo pełnomocnika powoda z tej samej daty, w którym wnosi on o „sporządzenie i nadesłanie odpisu wyroku Sądu z dnia 18 kwietnia 2005 r.”. Postanowieniem z dnia 6 maja 2005 r. Sąd Okręgowy odrzucił wniosek powoda z dnia 25 kwietnia 2005 r. „o sporządzenie i nadesłanie odpisu wyroku z dnia 18 kwietnia 2005 r. wraz z uzasadnieniem”, gdyż wyrok zapadł w dniu 15 kwietnia 2005 r., a więc tygodniowy termin do złożenia wniosku o jego doręczenie z uzasadnieniem (art. 387 § 3 k.p.c.) upłynął w dniu 22 kwietnia 2005 r. W dniu 23 maja 2005 r. pełnomocnik powoda złożył wniosek o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem wraz z wnioskiem o przywrócenie terminu do jego wniesienia. W uzasadnieniu tego wniosku wywiódł, że został telefonicznie powiadomiony przez pracownika Sądu o wyznaczeniu rozprawy apelacyjnej w dniu 18 kwietnia 2005 r., gdyż „pierwotnie ustalony termin rozprawy został zniesiony”. O nowym terminie rozprawy nie został powiadomiony na piśmie. Informacja o terminie rozprawy w dniu 18 kwietnia 2005 r. została przez pełnomocnika zanotowana, ale okazało się, że termin rozprawy wyznaczono na dzień 15 kwietnia 2005 r. „Strona powodowa nie uczestniczyła w rozprawie apelacyjnej z uwagi na zaplanowany na ten dzień wyjazd poza teren P.”. Postanowieniem z dnia 9 czerwca 2005 r. Sąd Okrę-

gowy uchylił postanowienie z dnia 6 maja 2005 r. W dniu 17 czerwca 2005 r. odbyło się posiedzenie w przedmiocie wniosku o przywrócenie terminu, na które stawiał się powód oraz w jego imieniu aplikant radcowski Michał G. jako tak zwany substytut radcy prawnej Lidii R.

Postanowieniem z dnia 17 czerwca 2005 r. Sąd Okręgowy oddalił wniosek powoda o przywrócenie terminu do złożenia wniosku o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z dnia 15 kwietnia 2005 r. (pkt 1), odrzucił wniosek powoda z dnia 25 kwietnia 2005 r. o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z dnia 18 kwietnia 2005 r. wraz z uzasadnieniem (pkt 2) oraz odrzucił wniosek powoda z dnia 20 maja 2005 r. o sporządzenie i doręczenie wyroku z dnia 15 kwietnia 2005 r. (pkt 3). W uzasadnieniu tego postanowienia Sąd Okręgowy wywiódł, że wyrok oddalający apelację zapadł w dniu 15 kwietnia 2005 r., a więc sporządzenie uzasadnienia wyroku mogło nastąpić w wyniku złożenia przez stronę wniosku w ustawowym terminie tygodniowym, który upłynął w dniu 22 kwietnia 2005 r. Dlatego oba wnioski powoda (wniesione w dniach 25 kwietnia 2005 r. i 20 maja 2005 r.) zostały złożone po terminie. Rozpoznając drugi z wniosków powoda o doręczenie odpisu wyroku wraz z uzasadnieniem, należało najpierw rozpoznać złożony wraz z nim wniosek o przywrócenie terminu. Zdaniem Sądu, z akt sprawy wynika, że pełnomocnik powoda został w dniu 7 kwietnia 2005 r. prawidłowo, telefonicznie zawiadomiony o terminie rozprawy w dniu 15 kwietnia 2005 r. Twierdzenie, że uchybił terminowi bez swej winy jest pozbawione racji. Zgodnie z art. 169 § 2 k.p.c., w piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek. Zdaniem Sądu, powód tego nie dokonał, gdyż nie jest takim uprawdopodobnieniem głośne twierdzenie pełnomocnika powoda, że w telefonicznym zawiadomieniu o terminie rozprawy odwoławczej podano mu datę 18 kwietnia 2005 r., a wówczas nie stawiał się, bo wyjechał, zaś o tym, jaki zapadł wyrok dowiadywał się telefonicznie w dniu 18 kwietnia 2005 r. i wtedy „nie padła” żadna data wydania wyroku. Wyjaśnienia te są sprzeczne ze zwrotnym potwierdzeniem odbioru pisma procesowego (odpowiedzi na apelację) w dniu 15 kwietnia 2005 r., z którego wynika data rozprawy, w pozycji termin wpisano bowiem „15.04.2005 r.”. Zdaniem Sądu, w dniu odbioru tego pisma pełnomocnik powoda na pewno wiedział, że tego dnia odbyła się rozprawa apelacyjna. Wszelkie tłumaczenia co do przekroczenia terminu są więc bezskuteczne. Ponadto, Sąd Okręgowy uznał, że nie zostały także uprawdopodobnione twierdzenia o wyjeździe pełnomocnika powoda. Nie wyjaśnił on bowiem w żaden sposób gdzie wy-

jechał i nie przedstawił potwierdzenia wyjazdu. Wyjazd ten i niestawienie się na rozprawie w dacie, którą pełnomocnik przyjmował za termin rozprawy, w powiązaniu z tym, że nie zapoznał się z aktami po wydaniu wyroku, „poprzestając tylko na telefonie”, Sąd Okręgowy ocenił jako uchybienie terminowi z winy powoda. Według Sądu, logiczne jest, że jeżeli strona przegrywa sprawę w pierwszej instancji i składa odwołanie, to następnie pojawia się na rozprawie, a jeżeli rzeczywiście nie może osobiście popierać swego środka odwoławczego, to dochowuje staranności w ten sposób, że o treści rozstrzygnięcia dowiaduje się z akt sprawy, a nie telefonicznie. Staranność działania wymagała bowiem w tym momencie ustalenia, czy zapadł wyrok i jakiej treści. Zdaniem Sądu, sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego jest również to, aby przy okazji dowiadywania się, jaki zapadł wyrok strona nie dowiedziała się, którego dnia wydano rozstrzygnięcie.

Na postanowienie to zażalenie wniósł powód, który zarzucił: 1) błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę postanowienia, polegający na ustaleniu, że powód w dniu 15 kwietnia 2005 r. ze zwrotnego poświadczenia odbioru dowiedział się o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 15 kwietnia 2005 r., na ustaleniu, że w dniu 18 kwietnia 2005 r. pełnomocnik powoda został poinformowany o dacie wyroku oraz na ustaleniu, że w dniu 7 kwietnia 2005 r. powód został poinformowany o zmianie terminu rozprawy na dzień 15 kwietnia; 2) sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z zebrany materiałem dowodowym, polegającą na uznaniu, że w dniu 15 kwietnia 2005 r. pełnomocnik powoda dowiedział się o terminie rozprawy; 3) naruszenie art. 168 § 1 i art. 169 § 2 k.p.c., przez błędną wykładnię i zastosowanie. Powód wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia w całości i przywrócenie terminu do złożenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z dnia 15 kwietnia 2005 r. z uzasadnieniem, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego postanowienia w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania. W uzasadnieniu postanowienia powód wywiódł w szczególności, że jego pełnomocnik w dniu 15 kwietnia 2005 r. (po rozprawie apelacyjnej) otrzymał odpis pisma strony pozwanej. Zasadą jest, że Sąd doręcza odpisy pism przed rozprawą. Tym samym, otrzymując w dniu 15 kwietnia 2005 r. odpis pisma, pełnomocnik powoda nie podejrzewał, że zostało ono doręczone już po rozpoznaniu apelacji. Doręczenie tego pisma w dniu 15 kwietnia 2005 r. w żaden sposób nie wskazywało na to, że strona została błędnie powiadomiona o terminie rozprawy. Z uzasadnienia zaskarżonego postanowienia wynika, że Sąd uznał, iż ze zwrotnego potwierdzenia odbioru tego pisma wynika termin rozprawy. Zdaniem powoda, po-

twierdzenie odbioru korespondencji jest czynnością trwającą zaledwie kilka sekund. Ponadto nie można stwierdzić, aby taka adnotacja znajdowała się na poświadczeniu odbioru. Bezsporne jest, że informacje z poświadczenia odbioru umieszcza się również na kopercie, na której jest odpowiednia rubryka. Sąd Okręgowy miał możliwość potwierdzić w ten sposób datę rozprawy, jednakże nie zostało to uczynione. Na dowód tego powód złożył kserokopię koperty listu poleconego [...]. Według powoda, w dniu 15 kwietnia 2005 r. miał on prawo przypuszczać, że terminem rozprawy jest termin przekazany przez pracownika Sądu, czyli 18 kwietnia 2005 r. Powód kwestionuje również przyjęte przez Sąd ustalenie, że podczas dowiadywania się o treść wyroku, pracownik Sądu poinformował go o dacie wyroku. Pełnomocnik powoda został jedynie poinformowany o oddaleniu apelacji. Powód podniósł, że jego pełnomocnik został ustnie zawiadomiony o terminie rozprawy wyznaczonej na dzień 18 kwietnia 2005 r., co najprawdopodobniej było wynikiem omyłki pracownika Sądu i zakwestionował treść notatki służbowej stwierdzającej zawiadomienie. Przyczyną uchybienia terminu było błędne powiadomienie o terminie rozprawy, a nie wyjazd pełnomocnika powoda w dniu 18 kwietnia 2005 r. Dowodem potwierdzającym pozostawanie w błędzie co do terminu rozprawy i daty zapadnięcia wyroku jest wniosek o doręczenie uzasadnienia, w którym jako datę wyroku wskazano 18 kwietnia 2005 r. Gdyby pełnomocnik powoda wiedział o terminie rozprawy w dniu 15 kwietnia 2005 r., to wówczas wniosek taki zostałby złożony wcześniej. Stawiennictwo strony na rozprawie apelacyjnej nie jest obowiązkowe. Powód został z odpowiednim wyprzedzeniem powiadomiony o terminie rozprawy na dzień 8 kwietnia 2005 r. Zmiana terminu spowodowała brak możliwości stawiennictwa na rozprawie, co nie stanowi żadnego uchybienia. Zasięgnięcie informacji o treści wyroku jest postępowaniem czysto standardowym. Udzielenie przez pracownika Sądu informacji o oddaleniu apelacji nie wiązało się z dodatkową informacją o dacie wyroku, a co więcej nie uzasadniało konieczności dodatkowego przejrzania akt.

Postanowieniem z dnia 26 sierpnia 2005 r. Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie w części dotyczącej oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, gdyż nie jest to postanowienie kończące postępowanie, a więc zażalenie w tym zakresie jest niedopuszczalne (art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c.).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W pierwszej kolejności rozważenia wymaga dopuszczalność zażalenia, gdyż zgodnie z art. 394<sup>1</sup> § 2 k.p.c. w sprawach, w których przysługuje skarga kasacyjna, zażalenie przysługuje także na postanowienie sądu drugiej instancji kończące postępowanie w sprawie, z wyjątkiem postanowień, o których mowa w art. 398<sup>1</sup>, a także postanowień wydanych w wyniku rozpoznania zażalenia na postanowienie sądu pierwszej instancji. Trafnie Sąd Okręgowy odrzucił zażalenie w zakresie dotyczącym oddalenia wniosku o przywrócenie terminu, gdyż nie jest to postanowienie kończące postępowanie (por. uzasadnienie uchwały składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 maja 2000 r., III ZP 1/00, OSNAPiUS 2000 nr 24, poz. 887; OSNC 2001 nr 1, poz. 1; OSP 2001 nr 5, poz. 76 z glosą W. Broniewicza; Przegląd Sądowy 2001 nr 5, s. 122 z glosą J. Smólskiego). Za postanowienie kończące postępowanie należy natomiast uznać postanowienie odrzucające wniosek o doręczenie odpisu wyroku sądu drugiej instancji z uzasadnieniem. Złożenie wniosku o doręczenie orzeczenia sądu drugiej instancji z uzasadnieniem (jeżeli jest wymagane) i ewentualnie doręczenie tego orzeczenia jest bowiem warunkiem skutecznego złożenia kasacji; obecnie skargi kasacyjnej (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 11 grudnia 1996 r., I PKN 45/96, OSNAPiUS 1997 nr 14, poz. 254; z dnia 7 lutego 1997 r., II UZ 25/96, OSNAPiUS 1998 nr 3, poz. 103; z dnia 2 czerwca 1997 r., I PKN 136/97, OSNAPiUS 1998 nr 2, poz. 44; z dnia 30 stycznia 1998 r., III CKU 106/97, Prokuratura i Prawo 1998 nr 6, poz. 39; z dnia 19 kwietnia 1999 r., II CZ 23/99, OSNC 1999 nr 11, poz. 195; z dnia 10 marca 2000 r., IV CZ 18/00, OSNC 2000 nr 10, poz. 181; z dnia 26 kwietnia 2001 r., II CZ 146/00, OSNC 2001 nr 12, poz. 180; Przegląd Sądowy 2002 r. nr 7-8, s. 202 z glosą A. Zielińskiego; z dnia 7 stycznia 2003 r., I PZ 104/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 231; PiP 2004 nr 10, s. 122 z glosą A. Świątkowskiego; z dnia 17 lipca 2003 r., II UZ 36/03, OSNP 2004 nr 10, poz. 178).

Zaskarżone postanowienie w części odrzucającej wniosek powoda z dnia 25 kwietnia 2005 r. o sporządzenie i doręczenie odpisu wyroku z dnia 18 kwietnia 2005 r. wraz z uzasadnieniem (pkt 2) jest trafne, a zażalenie w tym zakresie - bezzasadne. Skoro wyrok zapadł w dniu 15 kwietnia 2005 r., to tygodniowy termin do złożenia wniosku o jego doręczenie z uzasadnieniem (art. 387 § 3 k.p.c.) upłynął w dniu 22 kwietnia 2005 r. Wniosek ten trafnie został odrzucony postanowieniem z dnia 6 maja 2005 r., które niepotrzebnie zostało przez Sąd Okręgowy uchylone. W tym zakresie (co do punktu 2 zaskarżonego postanowienia) zażalenie podlegało oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.

Trafność zaskarżonego postanowienia w części odrzucającej wniosek powoda z dnia 20 maja 2005 r. o sporządzenie i doręczenie wyroku z dnia 15 kwietnia 2005 r. (pkt 3) zależy natomiast od oceny zasadności złożonego wraz z nim wniosku o przywrócenie terminu. Orzeczenie w przedmiocie tego wniosku nie podlega bowiem odrębnemu zaskarżeniu, ale zgodnie ze stosowanym odpowiednio art. 380 k.p.c., w tym zakresie postanowienie to podlega rozpoznaniu na wniosek strony (por. postanowienia Sąd Najwyższego z dnia 23 października 2002 r., II CZ 109/02, LEX nr 75273; z dnia 17 maja 2002 r., I CZ 31/02, LEX nr 55094 oraz z dnia 4 marca 2005 r., II UZ 72/04, OSNP 2005 nr 20, poz. 325). Wprawdzie powód w zażaleniu nie złożył wyraźnego wniosku o rozpoznanie postanowienia w zakresie niezaskarżalnego orzeczenia co do wniosku o przywrócenie terminu, ale praktycznie w całości zażalenie dotyczy tego przedmiotu.

Według art. 168 § 1 k.p.c., jeżeli strona nie dokonała w terminie czynności procesowej bez swojej winy, sąd na jej wniosek postanowi przywrócenie terminu. W piśmie zawierającym wniosek o przywrócenie terminu należy uprawdopodobnić okoliczności uzasadniające wniosek (art. 169 § 2 k.p.c.), natomiast przywrócenie terminu zależy od wykazania przez stronę braku winy w niezachowaniu terminu. Rozpoznając wniosek o przywrócenie terminu, sąd w celu dokonania oceny, czy uchybienie terminu nastąpiło z winy strony, powinien brać pod uwagę wszystkie ustalone w sprawie okoliczności (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 lipca 1999 r., I PKN 273/99, OSNAPiUS 2000 nr 20, poz. 757), oceniając zebrany materiał według reguł określonych w art. 233 § 1 k.p.c. (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 6 maja 1999 r., I PKN 184/99, OSNAPiUS 2000 nr 13, poz. 516). Sąd powinien więc przeprowadzić odpowiednie postępowanie dowodowe, a przynajmniej skorzystać z możliwości odebrania od osoby wezwanej odpowiednich wyjaśnień - art. 216 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 lutego 1999 r., III CKN 1211/98, OSNC 1999 nr 7-8, poz. 139). W rozpoznawanej sprawie istotne były wyjaśnienia pełnomocnika powoda co do okoliczności dotyczących przesunięcia terminu rozprawy. Sąd Okręgowy odmówił wiary twierdzeniom pełnomocnika co do błędu w odnotowaniu terminu rozprawy na dzień 18 kwietnia 2005 r. zamiast na 15 kwietnia 2005 r. Podstawową przesłanką tej oceny było ustalenie, że w dniu 15 kwietnia 2005 r. pełnomocnik powoda otrzymał odpis pisma strony przeciwnej, a na dowodzie doręczenia była zaznaczona data rozprawy na dzień 15 kwietnia 2005 r. Pozwoliło to Sądowi na przyjęcie ustalenia, że o prawidłowej dacie rozprawy pełnomocnik powoda powziął wiado-

mość w dniu 15 kwietnia 2005 r. Ustalenie to zostało skutecznie podważone w zażaleniu, gdyż powód przedstawił kserokopię koperty, w której przesłano pismo, a na tej kopercie nie została zaznaczona data rozprawy. Dowód, na którym oparł się Sąd Okręgowy to tylko część dokumentu stanowiącego dowód doręczenia i to część, z którą strona ma do czynienia tylko w momencie podpisania odbioru korespondencji. Ta część dokumentu jest bowiem zwracana do sądu. Trafne więc może okazać się twierdzenie powoda, że na części dokumentu pozostawionej stronie data rozprawy nie była zaznaczona, a więc że pełnomocnik powoda mógł pozostawać w błędnym przekonaniu, iż termin rozprawy został wyznaczony na dzień 18 kwietnia 2005 r. Świadczy o tym data wyroku wskazana przez niego we wniosku o doręczenie jego odpisu. Okoliczności te nabierają szczególnego znaczenia, jeżeli uwzględnić specyficzny sposób zawiadomienia o zmianie terminu rozprawy. Zgodnie z art. 472 k.p.c., w sprawach z zakresu prawa pracy sąd może wzywać strony, świadków, biegłych lub inne osoby w sposób, który uzna za najbardziej celowy, nawet z pominięciem sposobów przewidzianych przez przepisy ogólne, jeżeli uzna to za niezbędne do przyspieszenia rozpoznania sprawy. Dotyczy to również doręczeń oraz zarządzeń mających na celu przygotowanie rozprawy, zwłaszcza zaś żądania przedstawienia niezbędnych do rozstrzygnięcia sprawy akt osobowych i innych dokumentów. Wezwanie i doręczenie dokonane w ten sposób wywołuje skutki przewidziane w Kodeksie, jeżeli jest niewątpliwe, że doszło ono do wiadomości adresata. Z treści tego przepisu wynika, że ustawodawca dostrzega niepewność tego sposobu doręczenia, co jest zgodne z zasadami doświadczenia życiowego. Telefoniczne zawiadomienie o terminie rozprawy nie stwarza bowiem całkowitej pewności co do prawidłowości zawiadomienia. Nie chodzi przy tym o to, czy Sąd powinien odroczyć rozprawę apelacyjną, bo ku temu nie było podstaw (zawiadomienie było niewątpliwe). Chodzi jednak o to, że referent sądowy mógł dokonać prawidłowego telefonicznego zawiadomienia pełnomocnika powoda o terminie rozprawy apelacyjnej, a mimo to mogło dojść do usprawiedliwionego błędu w odnotowaniu tego terminu przez pełnomocnika. Zasadnie przy tym w zażaleniu podnosi się, że rozprawa przed sądem drugiej instancji odbywa się bez względu na niestawiennictwo jednej lub obu stron (art. 376 k.p.c.), a więc nie można wymagać od strony, aby była obecna na rozprawie apelacyjnej. Jeżeli strona została zawiadomiona o terminie rozprawy apelacyjnej, to nie można od niej wymagać w ramach zachowania należytej staranności, aby dowiadywała się, czy rozprawa została w tym terminie przeprowadzona, zwłaszcza przez przeglądanie akt sprawy. Jeżeli



więc pełnomocnik powoda pozostawał w usprawiedliwionym błędzie co do terminu rozprawy, to zachował należyłą staranność w złożeniu wniosku o doręczenie odpisu wyroku w terminie liczonym od takiej daty. Dokonana przez Sąd Okręgowy ocena dowodów dotyczących faktów związanych z usprawiedliwieniem przekroczeniu terminu nie może być uznana za wszechstronną w rozumieniu art. 233 § 1 k.p.c., gdyż wymaga ona uwzględnienia dalszych okoliczności sprawy. Wprawdzie to powód powinien wykazać te okoliczności, ale Sąd powinien mu to umożliwić. Z tych względów należało uznać, że zaskarżone postanowienie w części dotyczącej odrzucenia wniosku o doręczenie odpisu wyroku z uzasadnieniem zostało wydane bez wszechstronnego rozważenia okoliczności sprawy, co prowadzi do jego uchylecia w tym zakresie i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania (art. 398<sup>15</sup> § 1 w związku z art. 394<sup>1</sup> § 3 k.p.c.). Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym niniejszą sprawę uważa, że rozpoznanie niezaskarżalnego postanowienia (art. 380 k.p.c.), w tym przypadku postanowienia o oddaleniu wniosku o przywrócenie terminu, w razie uwzględnienia zażalenia polega na uchyleniu tego postanowienia, a nie tylko na uchyleniu postanowienia w części podlegającej zaskarżeniu. Jeżeli art. 380 k.p.c. pozwala na rozpoznanie takiego niezaskarżalnego postanowienia, to tym samym pozwala na dokonanie jego zmiany lub uchylecia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2002 r., I CZ 31/02, LEX nr 55094).

=====